

WOLONTARIAT W SZWECJI

Co czwarty Szwed jest wolontariuszem

O Szwecji myśli się zwykle: daleka, zimna i higieniczna. I coś w tym jest. Być może to wina światła i powiązania silnych kolorów – intensywnego błękitu nieba oraz wody, jezior i mórz, a także zieleni lasów, szarości skał i śniegu. Szwecja z jej wielkimi przestrzeniami północy, reniferami, białymi nocami, starymi miasteczkami o drewnianej zabudowie, dudnieniem, światłami Göteborga i Sztokholmu; leniwymi, ciepłymi plażami na południu – jest krajem wzbudzającym rozmaite skojarzenia, zależnie od perspektywy obserwatora zarówno geograficznej, jak i tej mniej niewinnej – społeczno--politycznej.

Szwecja liczy niespełna dziewięć milionów mieszkańców, a więc zdecydowanie mniej niż Holandia, a nawet mniej niż Belgia, Grecja lub Portugalia. Zestawmy to z liczbą firm kojarzonych powszechnie z najwyższą jakością i zaawansowaną technologią, takich jak: Volvo, Saab, Eriksson, Grippen, Electrolux, Bofors czy ABB, by wymienić tylko te największe. Nie istnieje żaden kraj podobnej wielkości, który mógłby się pochwalić taką liczbą uznanych marek. Szwecja jest krajem najbardziej egalitarnym spośród wszystkich objętych statystyką OECD (najmniejsza jest tam różnica majątkowa między 20% najbogatszych i 20% najbiedniejszych obywateli). Współczynnik nędzy społecznej także jest najniższy i nie przekracza 7% populacji.

Tło historyczne

Szwedzkie organizacje pozarządowe (NGO) mają długą historię i są widoczne w wielu dziedzinach życia. Obecnie szacuje się, że 80% ludności Szwecji należy co najmniej do jednej organizacji pozarządowej. Ostatnie badania wskazują, że rocznie około 2,6 miliona ludzi pracuje w Szwecji jako wolontariusze – co daje około 28% ogółu ludności. Ocenia się, że w Szwecji istnieje 180–200 tys. organizacji.

Szwedzi nie posiadają jednego standardowego typu organizacji pozarządowej. Są tu organizacje działające na zasadzie dobrowolności, stowarzyszenia społeczne i ideologiczne. Do kategorii „organizacje pozarządowe” należą organizacje konsumenckie, sportowe, religijne, rolnicze, abstynenckie, edukacyjne, niepełnosprawnych najemców, emerytów, imigrantów, organizacje ekologiczne, związki zawodowe i partie polityczne.

W drugiej połowie XIX wieku pojawił się w Szwecji ruch robotniczy, innowiercy (kościół nie związane z państwowym Kościołem luterzańskim) oraz stowarzyszenia abstynenckie. Później nastąpił znaczny rozwój tego sektora. Zaczęły się rozwijać różne organizacje świeckie, wspierające określone grupy ludności, np. najemców lub ludzi niepełnosprawnych. W ostatnich latach natomiast obserwujemy rozwój NGOs zajmujących się pomocą społeczną, środowiskiem, ochroną zdrowia itp.

Szwedzkie władze centralne i lokalne w latach 50. i 60. zwiększyły finansowanie usług socjalnych, np. edukacji, kultury i sportu, co spowodowało zmniejszenie roli organizacji pozarządowych. Działania sektora publicznego nie uległy do dziś większym zmianom. Istnieją jednak organizacje pozarządowe, które umożliwiają społeczeństwu wypowiedanie się i wpływanie na to, w jaki sposób świadczy się usługi socjalne. Podobnie, jak w przeszłości organizacje te stoją na czele procesu reform.

Konstytucja z roku 1974 gwarantuje prawo do stowarzyszania się, ale władze Szwecji unikały precyzyjnego zdefiniowania organizacji nie nastawionej na osiągnięcie zysku – non-profit („ideell organisation”). Nie istnieje też żadna prawna definicja stowarzyszenia nie nastawionego na osiągnięcie zysku („ideell förening”). Stowarzyszenia non-profit, które działają jako organizacje „pożytku publicznego”, np. Czerwony Krzyż czy skauci, korzystają z ulg podatkowych i zwolnienia z podatku VAT. Aby uzyskać zwolnienie od podatku od

przychodów kapitałowych i zysków, organizacje takie muszą spełnić określone warunki dotyczące celów działalności, członków oraz wykorzystywania przychodów.

Nie są to jedyne formy wsparcia przez państwo, szwedzkich organizacji pozarządowych. Pomoc płynie z różnych poziomów: ogólnokrajowego, regionalnego, lokalnego i może przybrać formę dotacji ogólnej lub dotacji celowej. Według różnych szacunków w skali kraju NGOs otrzymują rocznie 5-10 milionów koron szwedzkich (SEK). Kwota ta wzrasta rokrocznie o 3-4 miliony SEK. Szacuje się, że szwedzki sektor non-profit ma obrót 60 mld SEK, tj. 4% PKB. Ponadto, wolontariusze świadczą rocznie usługi o wartości 60-70 mld SEK. Liczby te mówią o wartości tego sektora dla społeczeństwa.

I może właśnie dlatego każdy rządowy projekt ustawy, zanim trafi na obrady parlamentu, jest konsultowany z organizacjami i innymi partnerami. NGOs mają przedstawicieli w oficjalnych komisjach i odgrywają aktywną rolę w omawianiu kwestii publicznych w mass mediach.

Szwedzkie władze centralne zdają sobie sprawę, że organizacje pełnią funkcję społecznego sumienia, dostarczają informacji, promują aktywność polityczną, a tym samym służą demokracji. Rząd uznaje, że przynoszącą wszystkim wymierne korzyści współpracę można rozwinąć jedynie w przypadku, gdy obie strony będą się nawzajem szanować i uznawać swe społeczne role. W tym celu niezbędne są podstawowe regulacje prawne.

Obecnie w Szwecji, podobnie jak w innych państwach członkowskich UE, następują procesy gospodarcze i społeczne prowadzące do zmian w systemie opieki społecznej. Organizacjom pozarządowym stwarza to możliwość powrotu do roli podmiotów świadczących usługi socjalne, którą odgrywały w początkach wieku, a jednocześnie umożliwi działanie na rzecz odnowy demokracji. Takie jest pole działania szwedzkich wolontariuszy, których miliony działają w Królestwie Szwecji.

Jednym z kluczowych problemów szwedzkiej polityki społecznej stanowi młodzież. Komisja ds. Młodzieży, w skład której weszli przedstawiciele Krajowej Rady Szwedzkich Organizacji Młodzieżowych (LSU), zaproponowała trzy cele ogólne tej polityki, które są obecnie przedmiotem debaty.

LSU od dawna współpracuje z rządem. Rada jest organem doradczym i opiniuje projekty ustaw. Jest również zapraszana przez rząd do udziału w posiedzeniach dotyczących spraw związanych z młodzieżą.

Prawo, definicje i liczby

W Królestwie Szwecji – jak przystało na demokratyczne społeczeństwo – istnieje również wolontariat. Ma on stosunkowo krótką historię, ponieważ do niedawna był to kraj o najsilniej rozwiniętych „instynktach opiekuńczych” państwa wobec obywateli. Praca charytatywna nie ma tam długich tradycji, przynajmniej jeżeli chodzi o udział w niej wolontariuszy. Sytuacja zmienia się od początku lat dziewięćdziesiątych, kiedy to Szwecja przeszła najpoważniejszy wśród krajów bogatego Zachodu kryzys gospodarczy. Od tamtego czasu coraz częściej i powszechniej do głosu zaczęły dochodzić wszelkie inicjatywy wolontarystyczne.

Co Szwedzi rozumieją przez bycie wolontariuszem?

Rozumieją przez to czas oraz wysiłek dobrowolnie (nieobo-wiązkowo oraz nieodpłatnie) poświęcony przez osoby indywidualne na pracę w organizacjach pozarządowych oraz publicznych (SOU 1993:82 „Public Investigations” w „Actors of New Solidarity in Europe. National Report/Sweden). Z tego wynika, że szwedzka definicja praktycznie niczym się nie różni od polskiej, może tylko Szwedzi większy nacisk kładą w niej na działalność w organizacjach pozarządowych oraz w instytucjach publicznych.

Kim jest szwedzki wolontariusz?

Jak pokazują ostatnie badania w Szwecji, istotnym czynnikiem zaangażowania w pracę charytatywną jest liczba i trwałość „społecznych obszarów”, do których przywiązane są jednostki. Im wyższy „wskaźnik obszarów społecznych”, tym większe prawdopodobieństwo, że osoba będzie wykonywać pracę w charakterze wolontariusza. Oznacza to na przykład, że rodzice małych dzieci są bardzo aktywni, ponieważ spotykają się w szkołach, przedszkolach, żłobkach, szpitalach itp. Według badań, 3 miliony Szwedów (w wieku od 16 do 74 lat) pracuje rocznie w przynajmniej jednej organizacji. Bardziej aktywne są kobiety niż mężczyźni (52%-44%). Dominuje grupa wiekowa zawierająca się w przedziale 30-44 lata (Public Investigations SOU 1993: 82, op.cit.).

Według ostatnich badań każdego roku około 2,6 miliona osób poświęca pewną ilość czasu na pracę w charakterze wolontariusza. Czyni to około 28% populacji Szwecji (Lundstrom i Wijkstrom 1997, op.cit.).

Istnieją oczywiście różne motywy skłaniające do osobistego poświęcenia, którymi kierują się ludzie każdego dnia w Królestwie Szwecji. Najważniejsze to zaangażowanie społeczne, tradycja rodzinna, presja środowiska itp. Tabela 1 pokazuje, jakie motywy wymieniło 501 badanych osób.

Istotną cechą szwedzkiego (a może też skandynawskiego) ruchu wolontariuszy jest ściśle powiązanie z koncepcją „Folk-rörelse” (ruchu ludowego).

Wyniki badań prowadzą do prostej odpowiedzi na pytanie, dlaczego ludzie decydują się na pracę charytatywną: „Chcą pomagać ludziom i przez to podnieść własną samoocenę”. (Jeppsson Grassman 1997, op.cit.). To kluczowy powód ich społecznej aktywności.

Tradycyjnie, organizacje oparte na „Folkrörelse” (sportowe, edukacyjne, związki zawodowe) są największymi działającymi w Szwecji. Pokazuje to Tabela 2.

Czas przeznaczony na pracę wolontarystyczną

Oszacowania zawarte w ostatnich badaniach pokazują, że w Szwecji poświęca się rocznie około 480 milionów godzin na pracę charytatywną. Oznacza to, że każdy wolontariusz poświęca na pracę 185 godzin rocznie, czyli 3,6 godziny tygodniowo (Lundstrom i Wijkstrom 1997, op.cit.).

Liczba organizacji charytatywnych?

Szwedzcy pracownicy działający w sektorze non-profit nie lubią, by ich organizacje nazywać charytatywnymi, ponieważ termin ten kojarzy się ze „staromodnymi” organizacjami typu paternalistycznego. Tym niemniej, szacuje się, że w Szwecji w trzecim sektorze działa około 180 000-200 000 organizacji (Lundstrom i Wijkstrom 1997, op.cit.). Szerzej o tych organizacjach napiszę przy okazji omawiania Szwedzkiego Stowarzyszenia Klubów Młodzieżowych i Centrów Sąsiedzkich.

Liczba opłacanych i nie opłacanych pracowników?

Jak wyżej wspomniano, społecznie zaangażowanych jest około 2,6 miliona osób. Szacuje się, że około 500 tysięcy spośród nich pracuje regularnie. Z tych samych badań wynika, że wśród nich znajduje się prawdopodobnie ponad 5000 opłacanych pracowników (Svedberg 1996, op.cit.).

Działalność wolontariuszy w sektorze publicznym

1. Sektor objęty systemem opieki społecznej.

Jak wiadomo, szwedzki system opieki społecznej jest rozbudowany zarówno pod względem zakresu, jak i wielkości, mimo że w ostatnich latach dokonano w nim znaczących cięć. Większość opieki społecznej jest nie tylko finansowana przez system ubezpieczeniowy, ale i świadczona przez władze publiczne (na poziomie centralnym i gminnym).

Istnieją tylko trzy wyjątki od tej reguły, są to: praca z ludźmi uzależnionymi od narkotyków, opieka nad kobietami ofiarami przemocy oraz pomoc bezdomnym. Działalność na tych polach jest w większości przypadków prowadzona przez organizacje pozarządowe. Prawdopodobnie jest to skutkiem stosunkowo dobrych wyników, jakie one uzyskują. W organizacjach zajmujących się uzależnieniami od narkotyków oraz opieką nad bezdomnymi pracuje wielu specjalistów. W organizacjach zajmujących się opieką nad kobietami ofiarami przemocy jest mniej opłacanego personelu w stosunku do liczby wolontariuszy.

2. Edukacja

W organizacjach edukacyjnych liczba zatrudnionych jest raczej duża, ale część wykładowców to wolontariusze. Stosunek liczby zatrudnionych do liczby wolontariuszy waha się w znacznym stopniu. Najczęściej praca odbywa się w kołach, w których jedna osoba jest liderem, pozostałe zaś tylko biorą w nich udział. W niektórych organizacjach liderem jest wolontariusz, w innych nie. W tego typu organizacjach materiały naukowe przygotowywane są oraz dostarczane przez opłacany personel.

3. Sport

Ten typ działalności jest zdominowany przez wolontariuszy zarówno na poziomie kierownictwa, jak i praktycznego członkostwa. Jeżeli klub sportowy jest duży, zatrudnia jedną lub dwie osoby do wykonywania bardziej skomplikowanych zadań, takich jak zarządzanie obiektami (lodowiska hokejowe, stadiony piłkarskie), pomimo że należą one do gminy.

4. Związki zawodowe

Centrale związków zawodowych – zarówno główne, jak i regionalne – zatrudniają pracowników, ale miejscowe oddziały są kierowane przez wolontariuszy, chociaż często prowadzą oni tego typu działalność w ramach opłacanych godzin pracy, przestając być ochotnikami.

5. Pomoc społeczna

Pomoc społeczna opiera się na zasadzie, według której osoby zatrudnione powinny umożliwić wolontariuszom wykonywanie pracy poprzez stworzenie potrzebnych narzędzi (edukacyjnych, administracyjnych itp.). Jednak trudno jest przedstawić przykład organizacji realizującej tę zasadę w swojej działalności. Wystarczy popatrzeć na Szwedzki Czerwony Krzyż, który zajmuje się uchodźcami pomagając im w różnych sprawach. Zgodnie z przytoczoną zasadą wolontariusze powinni wykonywać większość podstawowych zadań. Jednak tak nie jest. Wiele spraw związanych z uchodźcami jest wykonywana przez opłacany personel. Być może istnieje przeświadczenie, że zawilość, wrażliwość i tajność tego typu spraw powoduje, że osoby kierujące organizacją nie chcą ich powierzać wolontariuszom?

Tradycyjne i nowe obszary oraz zasady współpracy pracowników i wolontariuszy

Przy omawianiu tej kwestii należy wziąć pod uwagę wspomniany już fakt, że w Szwecji praca charytatywna nie posiada długiej tradycji w porównaniu z innymi krajami. Z kolei dominującą siłą napędową byli aktywni obywatele (Jeppsson Grassman 1998, op.cit.).

Tradycyjnym obszarem, na którym przeplatały się funkcje opłacane i nie opłacane, było i ciągle jest uczestnictwo w radach. Rady składają się z wolontariuszy, często wspieranych przez jednego lub większą liczbę opłacanych pracowników.

Innym obszarem, na którym współpracują ze sobą wolontariusze i opłacany personel, jest edukacja. Wymiana doświadczeń umożliwia stworzenie dobrego systemu nauczania.

Nowym obszarem, na którym powszechna jest współpraca opłacanych i nie opłacanych pracowników, są tak zwane projekty. Przy wielu okazjach opłacany pracownik kieruje projektem wraz z kompetentną grupą wolontariuszy. Zarówno liderzy, jak i wolontariusze często wykonują zwykle czynności w ramach projektu.

Jedną z dobrze znanych cech szwedzkiego państwa opiekuńczego jest obecność programów wspierających zatrudnienie. Ich celem jest przeciwdziałanie bierności poprzez rekrutację osób bezrobotnych. Odbywa się to przez uczestniczenie w szkoleniach lub w stażu w firmach. Nie jest faktem niezwykłym znalezienie przez osobę bezrobotną pracy opłacanej w ramach programu rządowego, przeprowadzanego we współpracy z sektorem organizacji. Doświadczenie pokazuje, że niektóre osoby uzyskują stałą pracę opłacaną przez stowarzyszenia. Niektóre stały się wolontariuszami w stowarzyszeniach, a wiele opuściło stowarzyszenia nie stając się ani pracownikiem, ani wolontariuszem.

Inną formą pracy stworzoną przez trzeci sektor jest pozycja lidera projektu/koordynatora. Tego typu stanowiska są często współfinansowane przez państwo albo Unię Europejską.

Naprawdę rozwijającym się w Szwecji sektorem, który tworzy nowe miejsca pracy, jest sektor spółdzielczy. Wielu rodziców wspólnie otwiera przedszkola, gdzie zatrudnia jedną albo kilka osób w charakterze opiekunów dzieci.

Dużym ograniczeniem, poza sektorem spółdzielczym, zatrudniania personelu są, oczywiście, finanse. Stowarzyszenia nie posiadają odpowiednich funduszy, poza pewnymi wyjątkami, którymi są duże organizacje (Czerwony Krzyż, Ratunek dla Dzieci, IOGT-TO, Armia Zbawienia itp.).

Nowe usługi społeczne szansą dla wolontariuszy

Przykładem usługi społecznej częściowo nowej jest usługa oferowana przez organizację DKSJ, czyli koordynacyjny komitet kościołów. Tradycyjnie zajmuje się on problemami związanymi z narkotykami, wcześniej głównie z alkoholem, ale wraz ze wzrostem problemu narkotyków, DKSJ skoncentrowała się na tym obszarze. Parę lat temu organizacja ta zaczęła przekształcać się z podmiotu, zajmującego się wyłącznie sprawami związanymi z narkotykami, w organizację starającą się skoncentrować na kompleksowej pomocy socjalnej dla konkretnych osób. Dlatego też organizacja zmieniła nazwę (w bezpośrednim tłumaczeniu) na „Cały człowiek”. W języku szwedzkim nazwa ta posiada dwa znaczenia: w pierwszym – koncentruje się na całym człowieku, a nie tylko na jego problemie alkoholowym, w drugim zaś koncentruje się na aspekcie medycznym. Głównym celem DKSJ jest pomoc ludziom w poprawie ich pozycji społecznej i stanu zdrowia.

Interesujące w transformacji DKSJ jest to, że lata dziewięćdziesiąte w Szwecji wpłynęły na organizację w tak dogłębny sposób, że nastąpiła samoczynna zmiana zarówno nazwy organizacji, jak i zakresu jej działania. Podejście, zgodnie z którym każda osoba z jej własnym otoczeniem jest niepodzielna ze względu na pochodzenie jej problemów (alkoholizm, bezrobocie, ubogie pochodzenie społeczne itp.), stanowi podstawę celowości działań organizacji pozarządowych na polu społecznym.

Może Czerwony Krzyż powoli pójdzie tą drogą opierając się na badaniach wolontariatu? Celem tego typu badań jest poznanie prawdziwych potrzeb i znalezienie odpowiedzi na pytanie, na jakie problemy napotykają ludzie w dzisiejszej Szwecji?

Przykładem takiego podejścia są letnie wczasy dla osób samotnie wychowujących dzieci oraz opieka nad dziećmi połączona z kursami języka. Organizacja zajmująca się tego typu wczasami dla samotnych rodziców przeanalizowała sytuację niepełnej rodziny (najczęściej matki) i odkryła, że sytuacja ta jest bardzo skomplikowana. Sama organizacja obozów dla dzieci w okresie letnim nie rozwiązuje problemów rodziny, ponieważ rodzica nie stać na wyjazd w czasie wakacji. Połączenie wczasów dla rodziców i ich dzieci daje obojgu możliwość wypoczynku, rozrywki i nawiązania kontaktów. Za ideą organizowania kursów językowych dla dzieci przemawia fakt, że rodzic (często matka, która jest uchodźcem) z małym dzieckiem nie ma możliwości zapisania się na kurs językowy, dopóki ktoś nie zaopiekuje się jego dzieckiem.

Być może tego typu przykłady będą sprzyjać „wykorzystaniu” wolontariusza przy rozwiązywaniu najbardziej uciążliwych problemów społecznych. Pomimo wzajemnej konkurencji pomiędzy organizacjami, większe korzyści zostaną osiągnięte poprzez nawiązanie współpracy, a nie poprzez rywalizację, przynajmniej w przypadku rozwiązywania problemów strukturalnych.

Czy nowe usługi socjalne powstały ze względu na współpracę pomiędzy opłacanymi pracownikami a wolontariuszami?

Odpowiedź na to pytanie prawdopodobnie brzmi: tak! W obu przypadkach współpraca między opłacanymi pracownikami a wolontariuszami jest niezbędnym warunkiem wstępnym. Opłacany personel posiada niezbędne kompetencje. Wolontariusze nie są etatowymi profesjonalistami. Są ludźmi chcącymi uczynić coś dla innych. Żadna profesja nie może rozwiązać wszystkich problemów życiowych. Czy ktoś może podać przykład zawodu zachowującego cechy profesjonalizmu w przypadku rozwiązywania wszelakich problemów społecznych, jakie niesie życie?

Osoba, która nie może znaleźć w Szwecji pracy, może wziąć udział w którymś z rządowych programów (edukacja, praktyka w firmach) i otrzymać dotację z puli przeznaczonej na rynek pracy. Jeżeli z jakiegoś powodu osoba ta nie nadaje się do wzięcia udziału w programie przeciwdziałania bezrobociu, dostanie w zamian czek z ubezpieczenia społecznego.

Wolontariat w Szwecji ma swoją specyfikę. Już po samej definicji widać troszeczkę inne nastawienie do pracy wolontarystycznej. Fakt, że co czwarty Szwed jest wolontariuszem i poświęca tej „profesji” średnio około 3,6 godzin w tygodniu powinno – i budzi – szacunek. Jeżeli dodać nastawienie państwa do obywateli korzystających z pomocy społecznej, to moim zdaniem Szwecja jest krajem, w którym nie dziwi otwarcie ludzi na problemy innego człowieka.

Tabela 1. Powody podjęcia pracy w charakterze wolontariusza, podział w procentach ze względu na płeć oraz wiek. (SOU: 1993:82 Public Investigations, op.cit.)

Wiek	Razem	Mężczyźni				Kobiety			
		16-29	30-44	45-59	60-74	16-29	30-44	45-59	60-74
Własna sytuacja	16	17	23	22	17	14	10	14	8
Sytuacja członka rodziny	17	6	26	12	7	14	36	22	3
Czynienie dobra	27	18	28	27	29	20	25	30	49
Chęć przystąpienia do organizacji	56	72	45	68	56	66	47	40	49
Podstawa	501	73	84	76	39	56	73	60	40

Tabela 2 Rodzaje organizacji i aktywności wolontariuszy w procentach. (Public Investigations SOU 1993:82, op.cit.)

Rodzaj działalności	Humanitarna	Rodzicielska	Niepełnosprawni	Sektor publiczny	Sport	Kultura	Związki zawodowe	Mieszkańcy*
Nauka, przywództwo	-	15	20	6	37	15	14	3
Uczestnictwo w radach	21	37	30	22	50	72	76	91
Informacja	4	26	43	12	8	15	26	10
Praktyka	25	27	53	74	8	5	7	4
Zbieranie funduszy	64	19	14	-	41	16	-	2
Podstawa	24	40	16	15	168	64	54	51

* Działalność na rzecz organizacji właścicieli nieruchomości

Opracowanie:

Mariusz Firlej – Centrum Wolontariatu w Warszawa

Przykład organizacji pozarządowej w Szwecji, zajmującej się wolontariatem

Szwedzkie Stowarzyszenie Klubów Młodzieżowych i Centrów Sąsiedzkich FRITIDSFORUM

(The Swedish Association of Youth Clubs and Neighbourhood Centers FRITIDSFORUM)

Jest to organizacja pozarządowa skupiająca około 350 klubów młodzieżowych i centrów sąsiedzkich. Pierwsze centrum sąsiedzkie w Szwecji „Birkagirden” w Sztokholmie założono w roku 1912. Założyciele byli zainspirowani ruchem osiedleńczym w Wielkiej Brytanii. Idea centrów sąsiedzkich rozprzestrzeniła się w Szwecji i w 1937 roku powstała narodowa organizacja. Po II wojnie światowej zostało założonych wiele klubów osiedlowych. Dzisiaj Fritidsforum jest wielozadaniową organizacją, zajmującą się pracą społeczną, kulturalną i edukacyjną. Statut Stowarzyszenia stanowi, że nadrzędnym celem jest pomoc młodym ludziom w rozwijaniu ich możliwości i zdolności bycia aktywnym członkiem społeczeństwa. Fritidsforum pracuje poprzez rozwijanie programów, które promują możliwości publicznego uczestnictwa.

Edukacja i uczenie się jest ważną działalnością Stowarzyszenia. Każdego roku organizuje ono seminaria, kursy i spotkania dla ochotników i zawodowych liderów. Władze państwowe zajmują się usługami związanymi z podstawowymi potrzebami klubów i centrów sąsiedzkich oraz z rozwijaniem nowych metod pracy. Fritidsforum jest członkiem The Nordic Youth Club Organization (UFN) – Nordyckiej Organizacji Klubów Młodzieżowych, European Confederation Of Youth Clubs (ECYC) – Europejskiej Konfederacji Klubów Młodzieżowych, jak również International Federation of Settlements and Neighbourhood Centers (IFS) – Międzynarodowej Federacji Osiedlania i Centrów Sąsiedzkich.

Personel Fritidsforum tworzą specjalności z różnych dziedzin. Można znaleźć centra sąsiedzkie z wieloma pracownikami i wspólnoty w nowych związkach, które są prowadzone całkowicie na zasadzie wolontariatu. Jakkolwiek większość członków Fritidsforum jest miejskimi centrami młodzieżowymi. Ich celem jest stworzenie wizji dobrej działalności organizacji w centrach i pod tym kątem określają wymagania stawiane członkom związku

Celem Szwedzkiego Stowarzyszenia Klubów Młodzieżowych i Centrów Sąsiedzkich jest:

a Tworzenie ducha koleżeństwa i solidarności między ludźmi o różnych poglądach, wieku i pochodzeniu;

- a Zabieganie o pokój i międzynarodową współpracę;
- a Dążenie do rozwoju wiary w siebie i wysokiej samooceny jednostki. Specjalny nacisk ma być położony na potrzeby dzieci i młodzieży;
- a Szczególne wspieranie grup potrzebujących pomocy (socjalnie lub w inny sposób), aby te z kolei mogły realizować swoje zadania;
- a Stymulowanie aktywnego i kreatywnego zaangażowania w konstruktywną publiczną debatę i pracę na rzecz wzrastającej i pogłębionej demokracji;
- a Wpływanie i kreowanie poczucia odpowiedzialności za działalność za pomocą demokratycznych form pracy organizacji.

Każde centrum członkowskie powinno określić własne cele działania zgodnie z potrzebami lokalnymi i poglądami tworzących je osób. Cele nie mogą być jednak sprzeczne z głównymi celami Fritidsforum.

Centra członkowskie Fritidsforum pełnią trzy funkcje:

1. Prowadzą otwartą działalność – wspierają nieformalne, codzienne spotkania ludzi o różnych rodowodach kulturowych i życiorysach. Osoby należące do mniejszości społecznych powinny mieć zapewnione warunki do autonomicznego rozwoju i poszanowanie swoich praw. Otwarta działalność powinna być adresowana do grup, które nie są przyzwyczajone do organizowania się. W szczególności dzieci i młodzież powinny otrzymywać pomoc od personelu Centrum w formułowaniu celów i rozwijaniu swoich możliwości.
2. Praca wspólnoty tworzącej Centrum powinna być mocno zakorzeniona w środowisku lokalnym, aby było otwarte na potrzeby i inicjatywy wychodzące od ludzi poszkodowanych. Osiągnięciu tego celu służą wizyty pracowników organizacji w mieszkaniach osób potrzebujących pomocy. Centra mobilizują członków społeczności lokalnej do samopomocy. Personel Centrum powinien rozwijać współpracę z różnymi związkami i uczestnikami społecznymi
3. Edukacja publiczna – pracownicy centrów są również publicznymi edukatorami. Ich zadaniem jest promowanie rozwoju osobistego, jakości życia i gotowości do działania pojedynczych jednostek. Środowisko stworzone wokół Centrum powinno stymulować ludzi do krytycznej debaty społecznej i sprawić, by aktywnie przyczyniali się do zmian, które wspólnie uzgodnili.

ADRES :

The Swedish Association of Youth Clubs and Neighbourhood Centers
Box 210 05
100 21 Stockholm,
Sweden
tel. + 46-8-16 07 35,
fax + 46-8-32 36 83
e-mail: fritidsf@algonet.se
[http:// www.fritidsforum.se](http://www.fritidsforum.se)

Opracowanie:
Mariusz Firlej – Centrum Wolontariatu w Warszawie

Tłumaczenie materiałów z języka angielskiego:
Agnieszka Tabaka,
Anna Stanecka

Bibliografia

Actors of New Solidarity in Europe – National Report/Sweden, 1997-1998

Trzeci sektor w Unii Europejskiej Klon/Jawor Warszawa, maj 2000 r.

Michała Kozłowski, Komu przeszkadza Szwecja, www.medianet.pl/~kip/michal43.htm

[http://: www.fritidsforum.se](http://www.fritidsforum.se)